

Zasady odpowiedzialności wspólników po wystąpieniu ze spółki jawnej, przy założeniu dalszego istnienia spółki, z perspektywy liberalizacji prawa upadłościowego

Alicja Marcinkowska

1. Wprowadzenie

Odpowiedzialność jest terminem powszechnie występującym w polskiej nomenklaturze, który co do zasady niesie ze sobą negatywne konotacje i nierzadko jest utożsamiany z niedopełnieniem obowiązków oraz wynikającą z ewentualnych uchybień sankcją. Słownikowa definicja wskazuje, iż odpowiedzialność to obowiązek moralny lub prawny odpowiadania za swoje lub czyjeś czyny.

Warto zauważyć, iż pojęciu „odpowiedzialności” w doktrynie prawa często towarzyszy dodatkowy przymiot. Występujące w języku prawniczym określenia, takie jak odpowiedzialność karna, administracyjna, deliktowa czy kontraktowa, wskazują, iż często nieodłącznym elementem pojęcia odpowiedzialności są zdefiniowania znaczeniowe, które precyzują jej znaczenie. Na gruncie prawa handlowego, które zgodnie z zasadą uniwersalności prawa prywatnego często klasyfikowane jest jako specjalistyczny segment prawa cywilnego, pojęcie odpowiedzialności wspólników spółek osobowych ściśle wiąże się z określeniami takimi jak odpowiedzialność nieograniczona, osobista, solidarna. Powyższe pojęcia są kluczowe dla precyzyjnego zdefiniowania charakteru odpowiedzialności, ponieważ każde z nich odnosi się do odrębnych aspektów regulacji prawnej i wskazuje na inne jej cechy. Ustawodawca intencjonalnie i nieprzypadkowo w ten sposób opisał charakter odpowiedzialności

ułamnych osób prawnych, na co wskazuje m.in. znacząca waga przywołanych kwalifikatorów odpowiedzialności. Powyższe zjawisko w kontekście osobistej odpowiedzialności wspólnika spółki jawnej przejawia się np. w postaci długoterminowych konsekwencji, podjętych w strukturach spółki – decyzji gospodarczych, które utrzymują się nawet po uzyskaniu statusu „byłego wspólnika” i opuszczeniu struktury spółki. W rezultacie prywatne majątki wspólników są bardziej narażone na ryzyko związane z przedmiotem działalności spółki jawnej, które nie znika nawet po wystąpieniu z jej struktury organizacyjnej.

2. Odpowiedzialność wspólnika spółki jawnej za jej zobowiązania

Ustawodawca scharakteryzował odpowiedzialność wspólników spółki jawnej w art. 22 § 2 k.s.h. i wskazał, iż każdy wspólnik odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem, solidarnie z pozostałymi wspólnikami oraz ze spółką. Powyższą regulację dopełnia art. 31 § 1 k.s.h., zgodnie z którym wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku wspólnika w przypadku, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. Przywołane powyższej przepisy, mimo iż mogą wydawać się lakoniczne i nierozbudowane w swej treści, w sposób zupełny wskazują na cztery podstawowe kwalifikatory znaczeniowe odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki jawnej i tym samym określają ją jako: nieograniczoną, osobistą, solidarną i subsydiarną.

Subsydiarny model odpowiedzialności ukształtowany w art. 31 § 1 k.s.h. przede wszystkim służy interesowi wspólników spółki jawnej i ma na celu ich ochronę. Analiza subsydiarnego charakteru odpowiedzialności wspólnika spółki jawnej prowadzi do wniosku, iż możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności wspólników spółki osobowej za jej zobowiązania powstaje dopiero, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. Ponadto przywołana zasada subsydiarnej

odpowiedzialności określa również moment, od którego odpowiedzialność wspólnika staje się solidarna. Solidarność zachodzi pomiędzy spółką jawną i wszystkimi jej wspólnikami i stosuje się w tym względzie przepisy o solidarności dłużników, tj. art. 366–378 Kodeksu cywilnego. Poza wskazanymi cechami odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki ma również charakter osobisty i nieograniczony, gdyż niezależnie od rozmiarów zobowiązania spółki odpowiedzialność wspólnika będzie obejmowała je w pełnym wymiarze, a wspólnik spółki jawnej odpowie za jej zobowiązania całym swoim majątkiem.

3. Zaprzestanie aktywnej działalności w spółce jawnej a odpowiedzialność za wymagalne zobowiązania spółki

Spółka jawna jako jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej może posiadać swój własny majątek, który jest odrębny od osobistych majątków wchodzących w jej struktury wspólników. Zasadnym jest zatem przyjęcie, iż w pierwszej kolejności to sama spółka powinna regulować obciążające ją wymagalne zobowiązania. Ryzyko poniesienia odpowiedzialności przez jej wspólników powstanie dopiero w sytuacji, gdy spółka nie będzie posiadała wystarczających środków finansowych, by utrzymywać płynność finansową, a tym samym aby móc sukcesywnie regulować własne wymagalne zobowiązania.

Sąd Okręgowy w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z 16 stycznia 2020 r., w sprawie o sygn. akt XIII Ga 658/19, słusznie wskazał, że w doktrynie nie ulega wątpliwości, że wspólnik występujący nadal ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe do chwili jego wystąpienia, nawet po zakończeniu członkostwa. Odpowiedzialność wspólnika za te zobowiązania nie ustaje zatem na skutek utraty statusu wspólnika. Idąc w ślad za konstatacjami Sądu Okręgowego, należy zatem przyjąć, że odpowiedzialność za zobowiązania spółki jawnej nie ogranicza się wyłącznie do wspólników, którzy aktywnie, czynnie

działają na rzecz spółki i w jej imieniu. Przywołaną odpowiedzialność za zobowiązania powstałe do chwili wystąpienia ponoszą również ci wspólnicy, którzy podjęli decyzję o zaprzestaniu prowadzenia takiej działalności i w konsekwencji opuścili struktury spółki. Analiza orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego pozwala przyjąć, iż byłym wspólnikiem w judykaturze określa się każdego, kto wedle umowy spółki lub rejestru był jej wspólnikiem w określonym czasie i przestał nim być, bez względu na przyczyny wyjścia ze spółki. Uzyskanie powyższego statusu „byłego wspólnika” nie powoduje zatem automatycznej derogacji obowiązku odnoszącego się do regulowania zobowiązań zaciągniętych jeszcze z udziałem ustępującego, w czasie jego aktywnego członkostwa w strukturach spółki. Zasadnym jest zatem przyjęcie, że odpowiedzialność wspólników spółki jawnej za zobowiązania spółki trwa tak długo, jak długo istnieją jej zobowiązania.

W orzecznictwie i doktrynie ugruntowało się stanowisko wskazujące na fakt, iż nawet akt wystąpienia ze spółki nie zwalnia wspólnika z określonej w art. 22 § 2 k.s.h. odpowiedzialności za zobowiązania spółki jawnej. M. Podleś wskazał, iż

na tle obowiązujących przepisów należy przyjąć, że wspólnik spółki jawnej pomimo wystąpienia ze spółki odpowiada również za zobowiązania tej spółki wynikające ze stosunków zobowiązaniowych o charakterze ciągłym, zawiązanych przed momentem jego wystąpienia ze spółki, nawet jeśli zaktualizują się one już po wystąpieniu tego wspólnika ze spółki. Ważąc jednak interes wspólnika oraz wierzyciela spółki jawnej, ochrona wierzyciela nie powinna być nadmierna. Wspólnik spółki jawnej powinien ponosić odpowiedzialność majątkiem osobistym za zobowiązania spółki, ale odpowiedzialność ta powinna się zawierać w przejrzystych ramach i nie pozostawać całkowicie poza sferą wpływu wspólnika, jak może to mieć miejsce przy nieograniczonej w czasie odpowiedzialności za zobowiązania spółki wynikające ze stosunków o charakterze ciągłym¹.

¹ M. Podleś, *Odpowiedzialność wspólnika spółki jawnej wobec osób trzecich po wystąpieniu ze spółki za zobowiązania ze stosunków ciągłych*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2017, nr 9, s. 47–51.

Natomiast sporna kwestia dotyczy sytuacji, gdy wierzyciel spółki jawnej, działając w oparciu o ustawową przesłankę osobistej odpowiedzialności wspólników, dochodzi zaspokojenia swoich roszczeń od wspólnika, którego członkostwo ustało, bagatelizując i nie zważając na okoliczność, iż ten zaprzestał już aktywnego uczestnictwa w strukturach organizacyjnych pierwotnego dłużnika, tj. spółki. Powyższe zagadnienie jest szczególnie złożone i budzi wątpliwości w sytuacji, gdy pasywa wspólnika, który przestał być częścią spółki, przewyższają jego aktywa, a komplikacje z utrzymaniem równowagi finansowej mogą w konsekwencji doprowadzić do wykształcenia się stanu niewypłacalności.

W ramach dygresji należy zauważyć, że choć zagadnienia związane z tytułem egzekucyjnym oraz zasadami nadawania klauzuli wykonalności wykraczają poza ramy niniejszych rozważań, istotnym zdaje się marginalne poruszenie kwestii pobocznych i tym samym zwrócenie uwagi na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził niezgodność art. 778¹ k.p.c. z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji w zakresie, w jakim przepis dopuszcza nadanie przez sąd tytułowi egzekucyjnemu, wydanemu przeciwko spółce jawnej, klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi tej spółki, jeżeli nie był on już wspólnikiem w momencie wszczęcia postępowania w sprawie, w której wydany został tytuł egzekucyjny przeciwko spółce jawnej. Trybunał podkreślił jednak, że rozszerzenie klauzuli wykonalności na byłego wspólnika spółki jawnej jest zgodne z konstytucyjnymi standardami pod warunkiem, iż był on jej wspólnikiem w chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego, co gwarantowało mu możliwość obrony swych praw przed sądem.

4. Zdolność upadłościowa spółki jawnej i jej wspólników

Utrata płynności finansowej przez przedsiębiorców i osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej bardzo często jest przyczyną sięgnięcia po rozwiązania i instrumenty przewidziane przez prawodawcę

w prawie upadłościowym. Mimo iż przepisy przywołanej powyżej ustawy częściowo skupiają się na swej funkcji windykacyjnej, to jednym z kluczowych elementów prawa upadłościowego w odniesieniu do osób fizycznych jest realizacja funkcji oddłużeniowej. Początkowe regulacje ustawy odnoszą się do postępowania upadłościowego, które zostało przewidziane dla ściśle określonych podmiotów, enumeratywnie wymienionych przez ustawodawcę w katalogu zawartym w art. 5 p.u. Nie budzi wątpliwości, że spółka jawna jako jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą, której przepisy k.s.h. przyznają zdolność prawną, jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 5 ust. 1 p.u., mającym odrębną od jej wspólników zdolność upadłościową. Upadłość spółki jawnej nie jest w konsekwencji równoznaczna z upadłością jej wspólników. Powyższe potwierdzają konstatacje Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu postanowienia z dnia 7 stycznia 2009 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II CSK 411/08 stwierdził, że ogłoszenie upadłości spółki osobowej nie pociąga za sobą ogłoszenia upadłości jej wspólników. Niewypłacalność spółki jawnej nie oznacza jednocześnie niewypłacalności jej wspólników dysponujących osobistym majątkiem, który może stanowić dostateczne źródło zaspokojenia zobowiązań spółki. Odrębność podmiotowa spółki i wspólników obejmuje także majątki tych podmiotów.

Wspólnicy osobowej spółki handlowej, ponoszący bez ograniczeń (tj. całym swoim majątkiem) odpowiedzialność za zobowiązania spółki, również mogą stać się podmiotami postępowania upadłościowego. Zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 2 p.u. przepisy ustawy stosuje się także do wspólników osobowych spółek handlowych, ponoszących odpowiedzialność za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem. Nie budzi zatem jakichkolwiek wątpliwości, że w przypadku utrzymujących się problemów z utrzymaniem stabilności finansowej przez spółkę jawną i jej wspólników oraz po spełnieniu warunków przewidzianych w prawie upadłościowym istnieje możliwość ogłoszenia upadłości zarówno samej ustawowej osoby prawnej, jak i działających

w jej organizacji wspólników. Zdaniem A. Kidyby² za stan niewypłacalności, który stanowi podstawową, materialnoprawną przesłankę ogłoszenia upadłości spółki, przyjmuje się sytuację, w której spółka nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych lub zobowiązania spółki przekroczą wartość jej majątku, nawet jeśli spółka na bieżąco swe zobowiązania wykonuje.

5. Zdolność upadłościowa byłego wspólnika spółki jawnej

Oddzielne rozważania należy poświęcić sytuacji, gdy konsekwencje nietrafionych decyzji finansowych podejmowanych w strukturach spółki dotkną wspólnika, którego czynne członkostwo w spółce ustało. Osobisty majątek „byłego wspólnika” często okazuje się być nieproporcjonalnym zasobem finansowym względem wymagalnych zobowiązań pierwotnego dłużnika (tj. spółki), a konsekwencji jest niewystarczający, żeby w pełni zaspokoić interes wierzycieli. Jak już wskazano, wystąpienie wspólnika ze spółki jawnej nie rozwiązuje problemów związanych z ewentualną niewypłacalnością. Okoliczność wystąpienia ze spółki jawnej nie skutkuje automatycznym zwolnieniem wspólnika z odpowiedzialności za zobowiązania spółki, które powstały w czasie jego aktywnego członkostwa w organizacji spółki osobowej. Podstawą powstania odpowiedzialności w tym zakresie jest sam fakt bycia wspólnikiem w przeszłości.

W świetle powyższego racjonalnym wydawałoby się zastosowanie również w tym przypadku instrumentów prawnych gwarantowanych przez prawo upadłościowe. W zamkniętym katalogu podmiotowym zredagowanym w art. 5 p.u. nie przewidziano jednak możliwości ogłoszenia upadłości przez byłego wspólnika spółki jawnej. Wspólnik spółki

² A. Kidyba, *Art. 58*, [w:] M. Dumkiewicz, A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu spółek handlowych*, Warszawa 2025.

jawnej traci zdolność upadłościową na gruncie art. 5 p.u. w momencie wystąpienia ze spółki. Zdolność upadłościowa przewidziana przez ustawodawcę w art. 5 p.u., odnosi się jedynie do enumeratywnie określonych kategorii dłużników. W związku z powyższym nie ma konieczności rozszerzenia przedmiotowego katalogu o osoby, które utraciły status wspólnika spółki.

W obecnym stanie prawnym art. 5 p.u. nie jest jednak jedynym przepisem, który określa, kto posiada zdolność upadłościową. Podmioty posiadające zdolność upadłościową wymienione są ponadto w art. 7–9 oraz w art. 4911 p.u. „Zdolność upadłościowa przedsiębiorcy”, którą regulują początkowe przepisy ustawy, nie stanowi zatem jedynego remedium na utratę zdolności do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych. W ramach prawa upadłościowego można wyróżnić dwa rodzaje zdolności upadłościowej: gospodarczą i konsumencką, których zakres podmiotowy jest rozłączny. Przeprowadzenie postępowania upadłościowego przewidzianego dla osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej względem byłego wspólnika spółki jawnej warunkowane jest przede wszystkim rzeczywistą utratą statusu wspólnika, na skutek np. wystąpienia ze spółki oraz powstania utrzymującego się w czasie stanu niewypłacalności. Byli wspólnicy spółek osobowych uzyskują zdolność upadłościową konsumencką z chwilą utraty statusu wspólnika, a nie z chwilą wykreślenia z Krajowego Rejestru Sądowego. Wpis do KRS ma bowiem charakter wpisu deklaratorywnego.

Z perspektywy byłego wspólnika spółki jawnej spełnienie wymogu nieprowadzenia działalności gospodarczej oraz jednoczesna utrata zdolności do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych są elementami obligatoryjnymi względem możliwości ogłoszenia upadłości konsumenckiej. W przeciwieństwie do powyższego przyczyny wykształcenia się stanu niewypłacalności dłużnika są aspektem niemającym znaczenia prawnego dla meritum rozpatrywanej sprawy. Neutralność źródła nieregulowanych przez dłużników zobowiązań została podkreślona przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku

z 2 marca 2015 r., sygn. akt VIII Gz 51/14. Sąd stwierdził, że dla poczynienia ustaleń na gruncie art. 491³ ust. 1 p.u. bez znaczenia pozostaje rodzaj zobowiązań osoby fizycznej. Źródło powstania tych zobowiązań jest irrelevantne z punktu widzenia przepisów o upadłości konsumenckiej. Innymi słowy, uwzględnieniu wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej nie stoi na przeszkodzie fakt, że dłużnik ma zobowiązania związane z uprzednim uczestnictwem w spółce osobowej, gdyż przyczyn niewypłacalności może być wiele, mogą dotyczyć zarówno zobowiązań prywatnoprawnych, jak i publicznoprawnych.

Warto podkreślić, iż sąd każdorazowo analizuje przyczyny niewypłacalności dłużnika i ocenia każdy przypadek *in concreto*, jednakże okoliczność, iż dłużnik posiada zobowiązania związane z uprzednim uczestnictwem w spółce osobowej, nie może stanowić samoistnej przeszkody w ogłoszeniu upadłości konsumenckiej. Należy zatem dojść do wniosku, iż w konsumenckim postępowaniu upadłościowym skuteczne umorzenie zobowiązań pochodzących z wcześniej prowadzonej działalności gospodarczej jest możliwe. Za przedstawionym powyżej stanowiskiem przemawia również zamknięty charakter katalogu zobowiązań, które nie podlegają umorzeniu w ramach upadłości konsumenckiej. Ustawodawca w art. 491²¹ ust. 2 p.u. wskazał, że jedynie wymienione w nim zobowiązania obligatoryjnie nie podlegają umorzeniu w ramach upadłości konsumenckiej. We wspomnianym szerokim katalogu niepodlegających umorzeniu zobowiązań ustawodawca odniósł się m.in. do zobowiązań o charakterze alimentacyjnym, świadczeń pieniężnych orzeczonych przez sąd jako środek karny lub środków związanych z poddaniem sprawcy próbie. Nie wymienił jednakże zobowiązań wynikających z uprzedniej działalności wspólnika w strukturach spółki, co można interpretować za intencjonalne pominięcie. Nie ma zatem podstaw do uznania istnienia w tym zakresie luki prawnej i rozszerzenia katalogu zobowiązań niepodlegających umorzeniu o zobowiązania związane z obowiązkami kontraktowymi wynikającymi z wcześniejszego członkostwa w strukturze spółki osobowej. Wyliczenie z art. 491²¹

ust. 2 p.u. ma charakter enumeratywny, zatem powinno być interpretowane w sposób zawężający. Katalog ten dotyczy przy tym wyłącznie zobowiązań powstałych przed ogłoszeniem upadłości.

6. Liberalizacja prawa upadłościowego

Nowelizacja prawa upadłościowego z 30 sierpnia 2019 roku zdecydowanie poszerzyła zakres konsumenckiej zdolności upadłościowej, a w konsekwencji doprowadziła do zniesienia barier w jej dostępności, ułatwiła dłużnikom ogłoszenie upadłości i otrzymanie oddłużenia. Przed wejściem w życie znowelizowanych regulacji ogłoszenie upadłości konsumenckiej przez byłego wspólnika spółki jawnej było zdecydowanie bardziej problematyczne, szczególnie ze względu na obecnie uchylony, jednakże obowiązujący przed nowelą ustawy art. 491⁴ ust. 1 p.u. Powyższy przepis nakładał na sąd obligacyjny wymóg uprzedniego zbadania tzw. „klauzuli moralności płatniczej dłużnika”. Art. 491⁴ ust. 1 p.u. uchylony 24 marca 2020 r. wskazywał, iż sąd obligacyjny oddalał wnioski o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Funkcjonowanie przywołanej powyżej regulacji niemalże uniemożliwiało byłym wspólnikom spółek jawnych skorzystanie z instytucji konsumenckiego oddłużenia. Sądy analizowały przyczyny niewypłacalności byłych wspólników i dostrzegały, że źródło ich niewypłacalności tkwi bezpośrednio w uprzedniej działalności w strukturach spółki osobowej, oraz dochodziły do konkluzji, iż zadłużenie byłego wspólnika wynika z jego świadomych uchybień i nieergonomicznego prowadzenia spraw spółki, które zgodnie z art. 39 § 1 k.s.h. jest nie tylko prawem każdego wspólnika, ale przede wszystkim jego obowiązkiem.

Bezwzględność przesłanek z art. 491⁴ ust. 1 p.u. widać m.in. w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt VIII Gz 15/17, który oddalił zażalenie

wnioskodawczyni – dłużniczki – na postanowienie Sądu Rejonowego, wydane w przedmiocie oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości jako osoby fizycznej, nieprowadzącej działalności gospodarczej. W stanie faktycznym, który stał się przedmiotem przywołanego postanowienia, niewypłacalność dłużniczki była rezultatem zadłużenia powstałego w czasie, kiedy była wspólnikiem spółki jawnej. Zarówno Sąd I, jak i II instancji nie kwestionował zaistnienia stanu niewypłacalności byłej wspólniczki, jednakże bezspornie wskazano, iż w przedmiotowej sprawie niemożliwym było ogłoszenie upadłości konsumenckiej wnioskodawczyni, gdyż zostały spełnione przesłanki z art. 491⁴ ust. 1 p.u. Sąd Okręgowy wskazał, iż dłużniczka zwiększyła stopień swojej niewypłacalności co najmniej wskutek rażącego niedbalstwa. Uzasadniając swoje stanowisko, Sąd II instancji argumentował, że dłużniczka obiektywnie mogła i powinna jako wspólnik spółki jawnej prowadzić sprawy spółki, a uchybienie tym działaniom wskazywało, że postępowanie dłużniczki istotnie odbiegało od wzorcowego sposobu postępowania przez wspólnika spółki jawnej. Sąd II instancji podkreślił, że wspólniczka, nie reagując na zadłużanie spółki przez pozostałych wspólników, swoim zaniechaniem przyczyniła się do powstania własnej niewypłacalności. W związku z powyższym należy dojść do wniosku, że zgodnie z regulacjami prawnymi obowiązującymi w tamtym okresie, jeśli Sąd po dokonaniu analizy stwierdził, że działania dłużnika noszą znamiona rażącego niedbalstwa lub celowości, obligatoryjnie oddał wniosek o ogłoszenie upadłości jako osoby fizycznej, nieprowadzącej działalności gospodarczej, gdyż zmaterializowanie się przywołanych przesłanek stanowiło prawną barierę w zakresie możliwości skorzystania z ochrony przewidzianej w prawie upadłościowym.

W aktualnym stanie prawnym art. 491⁴ ust. 1 p.u. nie obowiązuje. Utrata mocy dość restrykcyjnego przepisu nie wykluczyła jednak całkowicie z aktualnej treści prawa upadłościowego przesłanek odnoszących się do umyślności w doprowadzeniu do stanu niewypłacalności czy rażącego niedbalstwa. Obecnie ustawodawca odwołuje się do nich

w art. 491¹⁵ ust. 1a p.u., który wskazuje, że w przypadku ustalenia, iż to upadły doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, plan spłaty wierzycieli jest odpowiednio wydłużany, tzn. nie może być ustalony na okres krótszy niż 36 miesięcy ani dłuższy niż 84 miesiące.

7. Podsumowanie

Nowelizacja przepisów prawa upadłościowego regulujących konsumencką upadłość poskutkowała ich znaczną liberalizacją i w konsekwencji przyczyniła się do częściowego zredukowania barier w zakresie jej dostępności. Negatywna ocena moralna postępowania dłużnika w oparciu o obowiązujące do 2020 r. regulacje stanowiła w niektórych przypadkach niemalże samodzielną przesłankę dyskwalifikującą wnioskujących z możliwości skorzystania z instytucji oddłużenia. Zadłużenie spółki przez wspólników często klasyfikowane jest jako godzenie w jej interes ekonomiczny i uchybienie powinnościom, gdyż w świetle art. 39 § 1 k.s.h. prowadzenie spraw spółki jest nie tylko przywilejem, ale również obowiązkiem wspólnika, który należy realizować z należytą starannością, podwyższoną ze względu na profesjonalny charakter wykonywanej działalności. W związku z powyższym, w perspektywie obowiązku wynikającego z art. 39 § 1 k.s.h., przypisanie „byłemu wspólnikowi” rażącego niedbalstwa lub celowości w przyczynieniu się, choćby przez swą bierność, do zadłużenia spółki nadal nie stwarza większych komplikacji, jednak obecnie nie jest już czynnikiem uniemożliwiającym uzyskanie konsumenckiego oddłużenia. Liberalizacja przepisów prawa upadłościowego sprawiła, że konsekwencje ponoszenia odpowiedzialności, istniejącej aż do czasu uregulowania wszelkich obciążających spółkę zobowiązań, mogą być mniej dotkliwe. Wystąpienie wspólnika ze spółki nadal nie powoduje automatycznego wygaśnięcia jego odpowiedzialności określonej w art. 22 § 2 k.s.h. za zobowiązania, które powstały przed

jego odejściem. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należy zauważyć, że obecnie prognozy dotyczące możliwości skorzystania z konsumenckiego oddłużenia przez byłych wspólników spółek jawnych wydają się znacznie bardziej optymistyczne.